Sygn. akt II W 2437/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Beata Chojnacka Kucharska

Protokolant Grzegorz Kosowski

przy udziale oskarżyciela publicznego K. w J. – L. M.

po rozpoznaniu dniach: 25.02.2016r., 21.04.2016r. i 26.04.2016r.

sprawy przeciwko ***R. Ż.***

synowi L. i A. zd. J.

ur. (...) w J.

obwinionemu o to, że:

1. w dniu 20 października 2015r. około godz. 16:05 w J. na ul. (...) kierując pojazdem marki A. nr rej. (...) nie zastosował się do znaku poziomego P-4 „linia podwójna ciągła"

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw;

2. dniu 20 października 2015r. około godz. 16:05 w J. na ul. (...) na drodze dojazdowej do Galerii (...) kierując pojazdem marki A. nr rej. (...) nie zastosował się do znaku poziomego P-4 „podwójna linia ciągła"

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw;

I. obwinionego ***R. Ż.*** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku, tj. wykroczeń z art. 92 § 1 kw i za to na mocy art. 92 § 1 kw zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 350 (trzystu pięćdziesięciu) złotych,

II. na mocy art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego ***R. Ż.*** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł. tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na mocy art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 35 zł.

Sygn. akt II W 2437/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 października 2015r. około godziny 16.00-16.05 obwiniony R. Ż. kierował samochodem marki A.. Obwiniony jechał samochodem ulicą (...) w J.. Na ulicy (...) skręcił w lewo zawracając w ten sposób. W miejscu wykonywania tego manewru była podwójna linia ciągła. Następnie obwiniony pojechał w kierunku Galerii (...). Jadąc ulicą (...) pokonując zakręt zjechał na przeciwległy pas ruchu w miejscu, gdzie także obowiązywało oznakowanie poziome - podwójna linia ciągła.

Dowód: - częściowo wyjaśnienia obwinionego R. Ż. k. 37v.-38,

- zeznania świadka J. C. k. 38-38v.,

- zeznania świadka K. M. k. 38v.-39,

- nagranie z rejestratora znajdującego się w radiowozie policyjnym.

Obwiniony R. Ż. był karany za wykroczenia, w tym drogowe, popełnione w 2015r. Obwiniony uzyskuje dochody na poziomie 3 000 zł. miesięcznie, nie ma nikogo na utrzymaniu.

Dowód: - dane o karalności k. 31,

- informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy

ruchu drogowego k. 30,

- odpisy wyroków k. 41, k. 42.

Obwiniony R. Ż. w postępowaniu sądowym składając wyjaśnienia (k. 37v. - 38) potwierdził to, że w dniu 20 października 2015r. kierował samochodem marki A. oraz, że został wówczas zatrzymany do kontroli drogowej przez patrol Policji. Zaprzeczył, aby dwukrotnie przekroczył linię ciągłą na ulicy (...). Wyjaśnił, że wprawdzie zawracał, jednak manewr ten wykonał w miejscu, gdzie nie było oznakowania podwójną linią ciągłą. Zaprzeczył także, aby na dalszym odcinku drogi przekroczył ponownie linię ciągłą. Zakwestionował możliwość dostrzeżenia tych zdarzeń przez patrol Policji. W swych wyjaśnieniach opisał także przebieg kontroli drogowej.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego R. Ż. zasługują na uznanie za wiarygodne jedynie co do twierdzeń, że w dniu 20 października 2015r. kierował samochodem marki A., wykonał manewr zawracania na ulicy (...) oraz, że został wówczas zatrzymany do kontroli drogowej przez patrol Policji. Wyjaśnienia obwinionego w tej części w pełni potwierdzają dowody z zeznań świadków funkcjonariuszy Policji, a także nagranie z rejestratora umieszonego w radiowozie policyjnym. Sąd uznał natomiast za niewiarygodne twierdzenia obwinionego, jakoby nie było takiej sytuacji, by kierując samochodem dwukrotnie na ulicy (...) przekroczył linię ciągłą: po raz pierwszy wykonując manewr zawracania, drugi raz pokonując zakręt. Ta część wyjaśnień obwinionego pozostaje w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Z relacji naocznych świadków zdarzenia J. C. i K. M. - funkcjonariuszy Policji wynika jednoznacznie, że jadąc wówczas radiowozem policyjnym, znajdując się za pojazdem obwinionego, choć w pewnej odległości widzieli, że kierujący tym pojazdem wykonywał manewr skrętu w lewo, zawracał w miejscu, gdzie była podwójna linia ciągła. Widzieli także, że jadąc dalej, pokonując zakręt ponownie przekroczył podwójną linię ciągłą, gdyż przejechał na przeciwny pas ruchu. To zdecydowało o przeprowadzeniu kontroli drogowej tego kierującego; funkcjonariusze Policji pojechali za tym pojazdem, a następnie zatrzymali ten pojazd do kontroli drogowej. Zdarzenie drogowe zostało zarejestrowane rejestratorem video znajdującym się w radiowozie policyjnym, które to nagranie, będące dowodem obiektywnym, jednoznacznie wskazuje na to, że kierujący samochodem A. wykonał oba opisane przez funkcjonariuszy Policji manewry przekraczając podwójną linię ciągłą. Podwójna linia ciągła w obu miejscach była wyraźnie oznaczona i choć nawierzchnia była brudna, tak oznaczanie poziome była bardzo dobrze widoczne dla kierujących. Dowód z nagrania z radiowozu policyjnego w pełni koresponduje z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, a pomiędzy tymi dowodami nie istnieją żadne rozbieżności, które dawałyby podstawy do podważenia prawdziwości tych dowodów. Skoro na video

rejestratorze uwidoczniono oba manewry, to logiczną konsekwencją tego jest, że z pewnością funkcjonariusze Policji mieli możliwość te manewry zauważyć. To dało podstawy do uznania tych dowodów za wiarygodne.

W zakresie pozostałego materiału dowodowego Sąd przydał walor prawdziwości dokumentom znajdującym się w aktach sprawy. Zostały one sporządzone we właściwej formie przez uprawnione organy. Ich wiarygodność nie została zakwestionowana przez obwinionego, a Sąd z urzędu nie dopatrzył się powodów, aby podważyć wartość dowodową tych dowodów. Wiarygodnym jest także dowód z nagrania z przebiegu tej interwencji dokonany przez obwinionego. Z nagrania tego wynika jednoznacznie, że za przekroczenie w dwóch miejscach podwójnej linii ciągłej został ostatecznie zaproponowany obwinionemu mandat karny kredytowany i za te wykroczenia nie zastosowano pouczenia. Ograniczono się jedynie do pouczenia w zakresie posiadania sprawnej gaśnicy. Zauważyć należy, że dla dopuszczalności ścigania za wykroczenia drogowe w sytuacji, w której obwiniony nie został za nie ukarany na miejscu ujawnienia wykroczeń mandatem karnym kredytowanym, ani nie wystosowano pouczenia, nie ma znaczenia, jak owe wykroczenia drogowe zostały zakwalifikowane przez policjantów na miejscu. Skoro obwiniony nie został za nie ukarany, ani nie zastosowano za nie pouczenia, wówczas co do obu czynów oskarżyciel publiczny może wystąpić z wnioskiem o ukaranie do Sądu. Zachowana jest bowiem tożsamość obu zdarzeń, są to te same zdarzenia faktyczne, jedynie inaczej ocenione pod kątem prawnym przez podmiot kierujący wniosek o ukaranie do Sądu.

W świetle powyższego uznać należało, że w zakresie strony przedmiotowej, jak i strony podmiotowej zostały przez obwinionego R. Ż. dwukrotnie wypełnione znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. Obwiniony dopuścił się obu wykroczeń drogowych na drodze publicznej i naruszył swym zachowaniem znaki poziome P-4 „podwójna linia ciągła", przekraczając w dwóch miejscach w sposób istotny znaki poziome P-4. Materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że obwiniony czynił to umyślnie, gdyż w obu miejscach, co jednoznacznie wynika nie tylko z zeznań funkcjonariuszy Policji ale i nagrania z video rejestratora, celowo przekroczył podwójną linię ciągłą - raz zawracając wbrew temu oznakowaniu, drugim razem zjeżdżając całkowicie na przeciwległy pas ruchu. Z pewnością widział oznakowanie poziome; było ono bowiem bardzo wyraźne i jednoznaczne. Wina umyślna obwinionego co do obu czynów nie budzi żadnych wątpliwości, przy czym zważywszy na rodzaj manewrów, jakie wykonał łamiąc zakazy wynikające z oznaczenia poziomego, działał z zamiarem bezpośrednim.

Społeczna szkodliwość popełnionych przez obwinionego wykroczeń jest dość wysoka z uwagi na nierespektowanie przez obwinionego podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ewidentne naruszenie znaków podwójnej linii ciągłej. Z pewnością wyższy jest przy tym stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego popełnionego jako pierwszy - przy wykonywaniu manewru zawracania. Miejsce wykonania tego manewru było niebezpieczne, było tam wówczas dość duże natężenie ruchu, czego nie można przypisać okolicznościom popełnienia drugiego wykroczenia. Zachowanie obwinionego (pierwsze) powodowało powstanie realnego niebezpieczeństwa na drodze i mogło prowadzić do poważnych konsekwencji. Tym samym zważywszy na stopień społecznej szkodliwości popełnionych wykroczeń i stopień winy, wagę naruszonych reguł bezpieczeństwa, Sąd uznał, że karą uwzględniającą w pełni dyrektywy sądowego wymiaru kary, a przy tym mając na uwadze uprzednią karalność obwinionego, w tym za wykroczenia drogowe, jest kara 350 zł. grzywny, orzeczona przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. Należy zwrócić uwagę na to, że obwiniony był karany za wykroczenia, w tym drogowe popełnione w 2015 r., przed czynami przypisanymi mu niniejszym wyrokiem. Czyny te zostały popełnione w czasie trwającego postępowania międzyinstancyjnego w sprawie II W 1037/15. Kara 350 zł. grzywny jest zdaniem Sądu wystarczająca, by odnieść skutek represyjny i prewencyjny wobec obwinionego i uwzględnia we właściwy sposób wszystkie okoliczności związane z wagą czynów i osobą obwinionego. Zdaniem Sądu orzeczona wobec obwinionego kara spełnia również swoje cele w zakresie prewencji ogólnej uzmysławiając, że popełnienie wykroczeń drogowych musi pociągnąć za sobą odpowiednią reakcję, a przez to kształtować prawidłowe, odpowiadające prawu zachowania w społeczeństwie. Z pewnością też jest karą możliwą do uiszczenia przez obwinionego zważywszy na wysokość uzyskiwanych miesięcznych dochodów – 3000 zł. i sytuację rodzinną.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd nie znalazł podstaw, aby zwolnić obwinionego od poniesienia kosztów postępowania. Obwiniony uzyskuje regularne, stałe dochody na poziomie 3 000 zł., nie ma nikogo na utrzymaniu, natomiast koszty tego

postępowania nie są obiektywnie wysokie. Składa się na nie ryczałt w wysokości 100 zł. określony na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i opłata wymierzona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w wysokości 35 zł.